

Szwecja rozpocznie walkę z islamofobią

7 stycznia 2015

Szwedzka policja szuka osoby, która próbowała spalić meczet w Uppsala na wschodzie kraju, podaje BBC. Poinformowano, że nieznana osoba wrzuciła koktajl Mołotowa do budynku miejscowego centrum muzułmańskim, ale ogień w porę ugaszono. Wcześniej władze szwedzkie podjęły dodatkowe środki bezpieczeństwa po tym, jak nieznani sprawcy próbowali podpalić meczety w miastach Eslev i Eskilstuna.

W ciągu jednego tygodnia podpalono aż trzy meczety. Muzułmanie oraz tolerancyjni Szwedzi wzięli udział w demonstracji na rzecz poparcia dla imigrantów. Również władze tego kraju wzywają do większej tolerancji.

Przypomnijmy, że Szwecja przyjmuje ogromne ilości imigrantów z Bliskiego Wschodu i z Afryki. Raport ONZ ostrzega, że w ciągu 15 lat państwo to stanie się krajem trzeciego świata. Wielokrotnie mogliśmy się przekonać, że imigranci mają większe prawa niż rodowici Szwedzi.

Demonstracje odbyły się w piątek pod parlamentem i wzięło w nich udział kilka tysięcy osób, między innymi muzułmanie którzy domagali się zakończenia ataków na meczety, oraz tolerancyjni mieszkańcy kraju, którzy wyrazili swoją solidarność. Swój udział wzięła również Alice Bah Kuhnke, minister kultury i demokracji. Protest został zainicjowany przez około 40 różnych organizacji.

Niektórzy aktywiści określają ataki na meczety jako rasizm i islamofobię. Natomiast prezes Stowarzyszenia Islamskiego Szwecji Omar Mustafa oświadczył, że podpalanie meczetów to atak na wolność religijną i sklasyfikował ostatnie incydenty

jako akt terroryzmu. Władze Szwecji nie tylko potępiły ataki ale zapowiedziały również, że przeznaczone zostaną fundusze na ochronę meczetów.

Władze Szwecji zapowiedziały wprowadzenie specjalnego programu, który pozwoli zwalczyć „islamofobię”. Rząd postanowił natychmiast działać, aby chronić muzułmanów, którzy żyją w Szwecji.

Alice Bah Kuhnke, minister kultury i demokracji, chce edukować mieszkańców tego kraju na temat islamu oraz ograniczyć wszelkie uprzedzenia.

Warto przypomnieć, że identyczna sytuacja miała miejsce kiedyś w Wielkiej Brytanii. Najpierw władze chciały walczyć z tzw. islamofobią edukując społeczeństwo, że islam jest dobry i nikomu nie zagraża. Z czasem, gdy okazało się iż muzułmanie próbowali przejąć angielskie szkoły i zmienić system nauczania (operacja Koń Trojański), brytyjskie władze obudziły się i postanowiły walczyć z problemem.

Wielka Brytania jest chyba pierwszym krajem w Europie, który zauważył problem islamizacji i postanowił wypowiedzieć temu wojnę. Miejmy nadzieję, że podobnymi śladami pójda pozostałe kraje, w tym Niemcy, Szwecja oraz Polska, póki nie jest jeszcze za późno.

Autorstwo: tallinn (1), John Moll (2-9)

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)

Kompilacja 3 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”